

Pokrzywdzona:

Barbara Twardowska
Plac Wolności 3C
05-400 Otwock

Otwock, 08.07.2019r.

Sygn. akt. PR1 Ds.388.2019

**Sąd Rejonowy w Otwocku
II Wydział Karny
ul. Armii Krajowej 2
05-400 Otwock**

za pośrednictwem

**Prokuratura Rejonowa w Otwocku
ul. Powstańców Warszawy 15
05-400 Otwock**

ZAŻALENIE

pokrzywdzonego na postanowienie o umorzeniu śledztwa

Na podstawie art. 306 § 1 kpk w zw. z art. 465 § 1 i § 2 kpk zaskarżam postanowienie z dnia 26.06.2019 roku, wydane przez Prokuraturę Rejonową w Otwocku doręczone mi w dniu 02.07.2019 roku, o umorzeniu śledztwa sygn. akt. PR1 Ds.388.2019 i wnoszę o jego uchylenia oraz przekazania sprawy do dalszego prowadzenia.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 26.06.2019 roku umorzono śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Mieczysława Mazka.

W uzasadnieniu wskazano między innymi, że cytuję:

- „*Prokuratura Rejonowa w Otwocku nadzorowała śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego Wydziału Geodezji i Kartografii Urzędu Miasta Otwocka (...)*”.

Już ze wstępu postanowienia wynika, że Prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku – pani Zuzanna Cupryk, zbyt pobieżnie zapoznała się z moją skargą jako osoby pokrzywdzonej, gdyż nie rozróżnia Urzędu Miasta od Urzędu Starostwa Powiatowego. Podkreślam, że Kierownik Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego – pan Mieczysław Mazek jest pracownikiem Starostwa Powiatowego w Otwocku, oraz że w dniu 23.10.2018r. kiedy wystosował pismo GK.III.6640.203.2018 (załącznik nr 8) o przeprowadzenie kontroli terenowej do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, również nim był. A także, że w dniu 11 kwietnia 2019 r. kiedy składałam zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego Wydziału Geodezji i Kartografii również był pracownikiem Starostwa Powiatowego w Otwocku.

- Cytuję: „*Po wpłynięciu ww. operatu, Starosta Powiatowy w Otwocku Wydział Geodezji i Kartografii Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej poinformował ją pismem z dnia 19 listopada o zwróceniu się do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego o przeprowadzenie kontroli terenowej sporządzonego przez nią opracowania geodezyjnego.*”

Wydaje się, że kolejny raz Prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku – pani Zuzanna Cupryk, nie rozróżnia jaki organ, do kogo, i w jakim celu się zwrócił. Zwracam uwagę, że pismo z dnia 19 listopada sygn. IV.431.59.2018.JM (załącznik nr 9) wystosował nie Starosta Powiatowy, tylko Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego – pan Sebastian Bała, i że dotyczyło zawiadomienia Barbary Twardowskiej o terminie przeprowadzenia kontroli mnie jako przedsiębiorcy. Tym samym takie ustalenia Prokuratury są mylne i nieprawdziwe. Stanowczo podkreślam, że starosta od momentu nowelizacji Prawa geodezyjnego i

kartograficznego nie ma uprawnień do przeprowadzania jakichkolwiek kontroli geodety uprawnionego, osoby wykonującej samodzielne czynności w dziedzinie geodezji i kartografii oraz przedsiębiorcy, co jednoznacznie wynika z przepisów obowiązującego powszechnie prawa.

- Pan Mieczysław Mazek cyt.: „*zestał także, że obowiązek złożenia tego wniosku*” (wniosku z dnia **23.10.2018 r** sygn. GK.III.6640.203.2018 o przeprowadzenie kontroli terenowej – przyp. Autorki niniejszej skargi) „wynikał z pisma Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego sygn. IV.431.59.2018.JM/EM z dnia 17 stycznia 2019 r...”

W tym miejscu zwraca uwagę na konfabulację jakiej dopuszczono się w uzasadnieniu postanowienia. Mianowicie zachodzę w głowę jak Prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku – pani Zuzanna Cupryk mogła uznać, że zdarzenie wcześniejsze t.j. przedmiotowy wniosek z dnia **23.10.2018 r** sygn. GK.III.6640.203.2018 sporządzony przez Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Mieczysława Mazka o przeprowadzenie kontroli terenowej może być skutkiem zdarzenia późniejszego t.j. pismo Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Sebastiana Bały sygn. IV.431.59.2018.JM/EM z dnia **17 stycznia 2019 r.** który był protokołem z kontroli przedsiębiorcy czyli z czynności, których dzielił blisko 3 miesięczny okres?! Brak jest tutaj najmniejszych oznak logiki. W związku z tym wskazuje na jedyną możliwość jaka mi się nasuwa, to złożenia fałszywych zeznań przez świadków - na co wskazują chociażby daty sporządzenia tych pism oraz przede wszystkim ich treść! Dlatego jako osoba pokrzywdzona wnoszę także, aby w stosunku do osoby, która dopuściła się złożenia fałszywych zeznań zostały wyciągnięte sankcje prawne.

- I dalej w uzasadnieniu czytamy - Pan Andrzej Jejer cyt.: „*zestał że do jego zadań należy realizacja art. 12B ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, tzn. weryfikacja i kontrola w zakresie kompletności i zgodności z obowiązującymi przepisami prawa oraz zasadami wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych wpływających do zasobu operatów*”.

Wobec powyższego muszę wskazać, że zgodnie art.12b ust. 1 Prawa geodezyjnego i kartograficznego: „*Organ Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, do którego przekazane zostały zbiory danych lub inne materiały stanowiące wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych, niezwłocznie weryfikuje je pod względem*

zgodności z przepisami prawa obowiązującymi w geodezji i kartografii”. Brak jest w tym przepisie uprawnień kontrolnych dla weryfikatora jak również brak jest sformułowania „kontrola”, które ma kluczowe znaczenie w całej sprawie.

W dalszej części Prokuratura wskazuje: „Świadek zeznał, że w ramach wykonywanych zadań w trakcie kontroli zgłoszenia (niedopuszczalna czynność, wskazany organ może tylko weryfikować, posługiwanie się przez świadka pojęciem kontrola już jednoznacznie wskazuje na przekroczenie uprawnień) złożonego przez Barbarę Twardowską pod nr GK.III.6640.1.4655.2018, zauważył, że przedłożona mapa do celów projektowych jest niezgodna ze stanem faktycznym, ustalonym na podstawie ortofotomapy. Nadto zeznał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, zauważone rozbieżności należało zweryfikować poprzez wystąpienie do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego o przeprowadzenie kontroli terenowej, aby potwierdzić lub zaprzeczyć ustaleniom naniesionym na załączonej mapie”.

Jako pokrzywdzona zauważam, że jeśli jest prawdą, że **wystąpienie z wnioskiem** o przeprowadzenie kontroli terenowej wynikało z obowiązujących przepisów prawa, to stanowczo wnoszę o wskazanie tych konkretnych przepisów! Jako geodeta posiadający państwowe uprawnienia zawodowe ze stażem od 17 października 1997 r. w zakresie „2” i od 24 marca 2007 r. w zakresie „1”, uczestniczę w różnego rodzaju szkoleniach i stwierdzam ponad wszelką wątpliwość, że nie istnieją i nie obowiązują w polskim systemie prawnym uprawnienia czy też obowiązki nadane staroście do badania wiarygodności czy też rzetelności pomiarów. Świadek Andrzej Jejer chcąc się zapewne przedstawić w lepszym świetle, świadomie wprowadził prokuratora w błąd, a pani Prokurator, jak wynika z treści uzasadnienia, także nie wykazała się znajomością obowiązujących w tym zakresie przepisów. Na marginesie tej kwestii pragnę wyjaśnić, że to zleceńodawca określa treść zamówienia. Żaden organ, jak to stwierdził pomorski WINGiK o czym będzie niżej, nie ma prawa określać jakie treści są konieczne i nieodzowne w mapie zleconej przez osoby nie będące tym organem. Po wtóre, przepisy dotyczące obligatoryjnej czyli obowiązkowej treści mapy do celów projektowych pochodzą z 1995 r. i odnoszą się do wówczas panujących warunków prawnych.

W przypadku potwierdzenia tezy o **nieistnieniu przepisów** prawa, z których **wynika** **powinność wystąpienia** do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego o **przeprowadzenie kontroli terenowej** w przypadku

subiektywnej oceny przez weryfikatora opracowania geodezyjnego, jako pokrzywdzona wnoszę, aby w stosunku do osoby, która dopuściła się fałszywych zeznań, zostały wyciągnięte stosowne w takich razach sankcje prawne.

Ponadto wskazuje, że w dniu **10 października 2018 r.** złożyłam operat techniczny do weryfikacji wraz z zawiadomieniem o zakończeniu prac. Zgodnie z art. 12b ust. 1 prawa geodezyjnego i kartograficznego (dalej pgik) „organ Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, do którego przekazane zostały zbiory danych lub inne materiały stanowiące wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych, **niezwłocznie weryfikuje je pod względem zgodności z przepisami prawa obowiązującymi w geodezji i kartografii**”. Natomiast na podstawie art. 12b ust. 3 pgik „Wyniki weryfikacji **utrwała się w protokole**”, a na podstawie art. 12b ust. 6 i ust. 7 pgik „W przypadku **negatywnego wyniku weryfikacji** właściwy organ Służby Geodezyjnej i Kartograficznej **zwraca wykonawcy** prac geodezyjnych lub prac kartograficznych przekazane przez niego zbiory danych lub inne materiały **wraz z protokołem** zawierającym opis stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości. W przypadku negatywnego wyniku weryfikacji wykonawca prac geodezyjnych lub prac kartograficznych **ma prawo, w terminie 14 dni** od dnia otrzymania protokołu, **ustosunkować się na piśmie do wyników** weryfikacji.”

Z kolei według Katalogu Wytycznych zawartych na portalu internetowym Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii punkt 7.5 stanowi, cyt:

„W przypadku negatywnego wyniku weryfikacji w punkcie 5 protokołu musi znaleźć się opis stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości ze wskazaniem przepisu prawa, który został naruszony. Brak tych elementów w protokole oznacza, że organ nie przeprowadził weryfikacji w sposób prawidłowy. Przyczyny odmowy przyjęcia operatu do pzgik powinny być przedstawione w sposób jasny, czytelny i zrozumiały. **Wykonawca musi mieć możliwość usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości albo ustosunkowania się do przedstawionych zarzutów**”.

Prawidłowość wskazanych wyżej wytycznych potwierdza także wyrok WSA w Gdańsku z dnia 20 kwietnia 2016 w sprawie o sygnaturze III SA/Gd 156/17, w uzasadnieniu którego Sąd wskazał:

„(..).Dodatkowo wskazać należy, iż **obowiązkiem każdego organu** administracji publicznej jest **jak najstaranniejsze wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawej**, co wypływa z określonej w art. 11 k.p.a. **zasady przekonywania, czyli wyjaśniania stronom zasadności przesłanek**, którymi kierują się przy załatwieniu sprawy.”

Zamiast zastosować się do wskazanych wyżej obowiązujących regulacji Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego jako przedstawiciela organu działającego z jego upoważnienia, pan Mieczysław Mazek **bezprawnie odstąpił od swych obowiązków w celu upokożenia mnie**, i zamiast dokonać koniecznej i obowiązującej go weryfikacji, którą wcześniej dziesiątki i setki razy wykonywał **przesłał przedmiotowy operat** wraz z wystąpieniem do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego (MWINGiK) wnioskując o przeprowadzenie kontroli terenowej. Tym samym pozbawiając się świadomie i celowo operatu jako przedmiotu podlegającego weryfikacji doprowadził tym samym do powstania okresu bezprawnej bezczynności czym naraził mnie na kilkumiesięczne opóźnienie w realizacji zamówienia. Tym bezprawnym czynem uzasadniał niedokonanie weryfikacji oraz nie zwrócenie operatu technicznego wraz z negatywnym protokołem weryfikacji czym znowu bezprawnie pozbawił mnie elementarnego prawa do obrony i możliwości ustosunkowania się do ewentualnych nieprawidłowości, co jest **ewidentnym naruszeniem** art. 12b ust. 6 i 7 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne. Jest sprawą oczywistą, że takie działanie podjęte jest przez niego w ramach odwetu na mojej osobie.

Muszę zwrócić uwagę, że od ponad 3 lat wskazuje nieprawidłowości w działaniach otwockiego Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej a w szczególności jego kierownika – pana Mieczysława Mazka. Wielokrotnie spotkałam się z jego strony z odwetem, z pomówieniami, a szkalującymi zarzutami, niepotwierdzonymi w postępowaniach prokuratorskich, a także prowadzone było nawet postępowanie dyscyplinarne przez Głównego Geodetę Kraju przewidziane dla geodetów uprawnionych do samodzielnych czynności, które zakończyło się moim uniewinnieniem. Te fakty świadczą jednoznacznie w jakiej roli występował i występuje obecnie kierownik Mieczysław Miazek. Gdybym była przesłuchana przez panią Prokurator to zapewne zmieniło by to stan oceny postępowania.

Muszę zwrócić uwagę, że sporządzenie protokołu weryfikacji przez starostę **ma charakter obligatoryjny!** Wobec powyższego podkreślam, że procedura czynności technicznych

weryfikacji operatu technicznego (dostępna na branżowym portalu geodezyjnym GEOFORUM z dnia 13.03.2017) powinna wyglądać następująco:

"Procedurę weryfikacji można podzielić na następujące elementy:

1) złożenie przez wykonawcę do właściwego organu wymaganych materiałów,

2) weryfikacja materiałów pod względem zgodności z przepisami obowiązującymi w geodezji i kartografii,

3) sporządzenie protokołu weryfikacji,

• w przypadku pozytywnego wyniku weryfikacji:

4) potwierdzenie przyjęcia materiałów do zasobu wpisem do ewidencji materiałów tego zasobu (zakończenie procedury weryfikacji),

• w przypadku negatywnego wyniku weryfikacji:

5) zwrot do wykonawcy przekazanych przez niego materiałów wraz z protokołem zawierającym opis stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości,

• w przypadku braku reakcji wykonawcy w terminie 14 dni od dnia otrzymania protokołu następuje zakończenie procedury weryfikacji,

6) złożenie w terminie 14 dni od dnia otrzymania protokołu pisemnego ustosunkowania się do wyników weryfikacji,

7) ponowna weryfikacja materiałów w kontekście uwag wykonawcy,

• w przypadku pozytywnego wyniku ponownej weryfikacji:

8) potwierdzenie przyjęcia materiałów do zasobu wpisem do ewidencji materiałów tego zasobu (zakończenie procedury weryfikacji),

• w przypadku negatywnego wyniku ponownej weryfikacji (nieuwzględnienia stanowiska wykonawcy):

9) wszczęcie z urzędu postępowania administracyjnego w celu wydania decyzji o odmowie przyjęcia do PZGiK zbiorów danych lub innych materiałów sporządzonych przez tego wykonawcę (zakończenie procedury weryfikacji)."

Przepisy prawa nie przewidują innego rozwiązania, w tym odłożenia czynności weryfikacji operatu i zwrócenie się z wnioskiem do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego o przeprowadzenie kontroli terenowej, czyli najogólniej ujmując "doniesienia na przedsiębiorcę" i celowe przedłużenie procedury przyjęcia dokumentacji do pzgiK o kilka miesięcy, co jest jednoznaczne z utratą zlecenia przez geodetę - przedsiębiorcę, a tym samym pozbawienia otrzymania wynagrodzenia za wykonaną pracę wynikającą z prowadzonej działalności gospodarczej, czego Prokurator w ogóle nie sprawdziła.

W tym miejscu warto przytoczyć dla porównania fragment sprawozdania Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego po kontroli w jednym z Powiatowych Ośrodków Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej (źródło: sprawozdanie z kontroli WIGK-II.431.15.2018.AŻ z dnia 14 grudnia 2018r.):

"Rolą organu w procesie weryfikacji opracowań geodezyjnych zawierających wyniki prac [...] jest dokonanie oceny poprawności działań geodety w stosunku do zastosowania przez niego przepisów prawa regulujących poszczególne kategorie ww. prac. Organ nie może narzucać wykonawcy sposobu realizacji pracy, uznając swoje stanowisko jako jedyne właściwe. Za poprawność wykonania całości pracy geodezyjnej [...] odpowiada wyznaczony w zgłoszeniu kierownik pracy geodezyjnej. [...] organ administracji geodezyjnej i kartograficznej zamiast ustawić się w pozycji partnera w stosunku do wykonawców prac geodezyjnych i kartograficznych, których wspólnym celem powinno być niezwłoczne włączenie do zasobu niewadliwej dokumentacji technicznej ustawił się w stosunku do wykonawców w charakterze organu władczego, nadrzędnego, którego poglądy na sprawy związane z geodezją i kartografią należy stosować jako przepis prawa obowiązującego w ww. dziedzinie."

Weryfikacja przekazywanych operatów jest obligatoryjnym i niezbywalnym obowiązkiem starosty wobec przekazującego geodety. Odstąpienie od procesu weryfikacji operatu (brak sporządzenia protokołu weryfikacji) i przesyłanie operatu technicznego będącego własnością geodety bez jego zgody i wiedzy jest niedopuszczalnym łamaniem prawa obliczonym na spowodowanie strat geodety w związku z nadmiernym przedłużaniem się terminu wykonania zlecenia. Na uwagę zasługuje fakt, że zleceniodawcą nie jest żaden urząd tylko osoba prywatna a wspomniany "zaaresztowany" operat nie był przedmiotem toczącego się postępowania administracyjnego na podstawie i w zgodzie z art. 12b. 8 pgik czyli w przypadku gdy starosta nie zgadzając się z pisemnym stanowiskiem geodety na negatywny protokół weryfikacji, wydaje decyzję odmawiającą przyjęcia do zasobu geodezyjnego. Operat był tylko przedmiotem czynności technicznych organu, do którego w ufności działania zgodnego z prawem, zwrócił się geodeta.

Na potwierdzenie tej tezy wskazuję wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 25 maja 2017 r., II SA/Go 221/17:

" (...)postępowanie związane z weryfikacją złożonych opracowań geodezyjnych i kartograficznych oraz ich przyjęciem do państwowego zasobu geodezyjnego

i kartograficznego stanowi swoiste dwuetapowe postępowanie administracyjne kończące się czynnością materialno-techniczną przyjęcia tych opracowań do zasobu albo decyzją o odmowie ich przyjęcia do zasobu, bądź też nieprzyjęciem opracowań do zasobu spowodowanym negatywną weryfikacją tych opracowań przez organ i brakiem pisemnego stanowiska wykonawcy w tym zakresie albo przedstawieniem takiego stanowiska po upływie ustawowego terminu 14 dni.

W ramach tej procedury organ przyjmuje opracowania do zasobu czynnością materialno-techniczną albo odmawia ich przyjęcia w drodze decyzji administracyjnej. Oznacza to zastosowanie w sprawie przepisów Kpa, co wynika z jego art. 1 pkt 1. Sprawa przyjęcia opracowań do zasobu jest sprawą indywidualną wykonawcy tych prac rozstrzyganą przez organ administracji. Z tego wynika również, że stroną omawianego postępowania jest wyłącznie wykonawca prac geodezyjnych i prac kartograficznych, ponieważ przedmiotem tego postępowania jest ocena dopuszczalności przyjęcia wyników tych prac do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego."

Proszę też o zapoznanie się z informacjami zawartymi w **Katalogu Wytycznych zawartych na portalu Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii** w punkcie 15.2, gdzie łatwo odnaleźć taki zapis:

*"Główny Geodeta Kraju i WINGiK **NIE POSIADAJĄ UPRAWNIEN DO ROZPATRYWANIA UWAG DO WYKONYWANYCH PRAC, KTÓRE NIE ZOSTAŁY ZAKOŃCZONE A DOKUMENTACJA POWSTAŁA W ICH WYNIKU NIE ZOSTAŁA PRZYJĘTA DO PZGIK.**"*

Co miało miejsce w moim przypadku gdzie WINGiK oraz Kierownik PODGiK stawiali uwagi do prac których wyniki nie zostały przyjęte do Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego. Ale ciągle nurtuje mnie pytanie dlaczego tak postąpiono?

W sprawie tej wypowiedział się też **Główny Urząd Geodezji i Kartografii jako centralny organ administracji rządowej**, pismem z dnia 5 lutego 2019 r. sygn. NG-OSG.051.178.2018.AA (załącznik nr 6). W ocenie pana Adolfa Jankowskiego (dyrektora Departamentu Nadzoru, Kontroli i Organizacji Służby Geodezyjnej i Kartograficznej) **procedura weryfikacji nie została w tym przypadku przeprowadzona prawidłowo:** „Postępowanie wyjaśniająco - kontrolne prowadzone przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego a procedura weryfikacji

przeprowadzana przez Starostę Otwockiego, to dwa odrębne postępowania. Do poprawnego przeprowadzenia weryfikacji zgodności wykonania prac z obowiązującym prawem, przepisy ustawy Pggik nie wymagają przeprowadzania kontroli terenowych. Wynik weryfikacji nie powinien być uzależniony od wyniku przeprowadzonej przez Mazowieckiego WINGiK kontroli przedsiębiorcy".

W tym miejscu należy się wyjaśnienie, że omawiane pismo Głównego Geodety Kraju jest odpowiedzią na zgłoszoną przez Zarząd Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Geodetów skargę z dnia 4 grudnia 2018 r. **dotyczącą działalności Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Sebastiana Bały** (załącznik nr 5), który nie zareagował odpowiednio na czynności Starosty Otwockiego czym legitymizował złe praktyki administracyjne Powiatowej Służby Geodezyjnej i Kartograficznej w Otwocku.

Na ten zarzut, centralny organ administracji rządowej stwierdził, iż w przedstawionym w skardze stanie faktycznym, starosta nie powinien, na etapie niezakończzonego procesu weryfikacji, angażować w postępowanie w sprawie przyjęcia wyników prac geodezyjnych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, organu wyższego stopnia (MWINGiK) w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania administracyjnego.

Takie postępowanie działającego w imieniu Starosty, urzędnika Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Mieczysława Mazka naraziło na szwank moje dobre imię co jest niezwykle potrzebne przy wykonywaniu działalności gospodarczej oraz spowodowało utratę poniesionych kosztów oraz dochodów, gdyż zleceniodawca wskutek bezprawnych działań Starosty przeciągających wykonanie zlecenia zrezygnował z moich usług. Tego również prokurator nie zweryfikował.

Na szczególną uwagę zasługują odnalezione i łatwo dostępne w Internecie materiały szkoleniowe opracowane przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Sebastiana Bały (tak, ten sam, który przeprowadził kontrolę terenową mojej firmy, przez przyjęciem dokumentacji do pzgik), dotyczących tematów:

- "Problematyka weryfikacji dokumentacji geodezyjnej i odmowy włączenia jej do zasobu" – wybrane orzecznictwo, Warszawa, 12 października 2017r. (załącznik nr 10),

Na stronie 8 i 9 ww. opracowania Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego zamieszcza bardzo ważną informację:

„Organ powinien umożliwić geodecie poprawienie dokumentacji - wynika to z art. 12 b ust. 6 i 7 pgk.

Przepis ten zakłada bowiem **współdziałanie organu geodezyjnego i geodety, zapewniając geodecie prawo ustosunkowania się do wskazanych przez organ geodezyjny nieprawidłowości i usunięcia** ich, tak by dokumentacja mogła być przyjęta do zasobów geodezyjnych. Współdziałanie to jest szczególnie istotne właśnie w przypadku dokumentacji, o której mowa w art. 12 ust. 1 pkt 3 lit. "e", tj. gdy jest to dokumentacja sporządzona dla potrzeb innych postępowań, skoro ma ona posłużyć jako dowód w tym postępowaniu.

W takim przypadku wyjątkowo ważne jest takie sformułowanie stwierdzonych nieprawidłowości i sposobów ich usunięcia, by w efekcie poprawiona dokumentacja była dokumentacją nie tylko sporządzoną zgodnie z regułami prawa geodezyjnego, ale również przydatną dla celu, w jakim ją sporządzono (kompletną pod względem jej zawartości)."

- "Weryfikacja dokumentacji geodezyjnej i odmowa włączenia jej do zasobu" – wybrane zagadnienia Mińsk Mazowiecki, 19 czerwca 2017r., (załącznik nr 11),

I znów na stronie 13 i 14 ww. opracowania Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego zamieszcza bardzo ważną informację:

„Organ powinien umożliwić geodecie poprawienie dokumentacji - wynika to z art. 12b ust. 6 i 7 pgk.

Przepis ten zakłada bowiem **współdziałanie organu geodezyjnego i geodety, zapewniając geodecie prawo ustosunkowania się do wskazanych przez organ geodezyjny nieprawidłowości i usunięcia ich**, tak by dokumentacja mogła być przyjęta do zasobów geodezyjnych. Współdziałanie to jest szczególnie istotne właśnie w przypadku dokumentacji, o której mowa w art. 12 ust. 1 pkt 3 lit. "e", tj. gdy jest to dokumentacja sporządzona dla potrzeb innych postępowań, skoro ma ona posłużyć jako dowód w tym postępowaniu.

W takim przypadku wyjątkowo ważne jest takie sformułowanie stwierdzonych nieprawidłowości i sposobów ich usunięcia, by w efekcie poprawiona dokumentacja była dokumentacją nie tylko sporządzoną zgodnie z regułami prawa geodezyjnego, ale również przydatną dla celu, w jakim ją sporządzono (kompletną pod względem jej zawartości)."

Zwracam szczególną uwagę na fakt, iż pismo Głównego Geodety Kraju z dnia 5 lutego 2019 r. sygn. NG-OSG.051.178.2018.AA. (załącznik nr 6) przedstawiłam na Komisariacie Policji w momencie składania zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa w dniu 11 kwietnia 2019r. i dołączyłam do akt sprawy. Wobec **całkowitego zbagatelizowania ww. kluczowego dowodu w sprawie oraz** braku wnikliwego zaznajomienia się z inną przedstawioną dokumentacją oraz obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie **mam uzasadnione wątpliwości, co do rzetelności** przeprowadzonego śledztwa.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku – pani Zuzanna Cupryk postanowiła umorzyć śledztwo na podstawie wybiórczej oceny faktów dając wiarę ocenom wynikającym ze złożonych fałszywych zeznań świadków: Mieczysława Mazka i Andrzeja Jejera, którzy działali we własnej obronie. W moim przekonaniu przedstawiłam niesubiektywne własne oceny lecz dokumenty jednoznacznie potwierdzające słuszność zarzutów dotyczących doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa, tj o czyn z art. 231 kk. przez Kierownika Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Mieczysława Mazka, który nadużył uprawnień czym naraził mnie na straty moralne i materialne.

Podkreślam, że w uzasadnieniu omawianego postanowienia o umorzeniu śledztwa sygn. akt. PR1 Ds.388.2019 z dnia 26.06.2019r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku – pani Zuzanna Cupryk nie powołała się na ani jeden przepis prawa, **który dowodziłby poprawność działań podjętych przez Kierownika** Powiatowego Ośrodka Geodezyjnego i Kartograficznego – pana Mieczysława Mazka.

Dodatkowo wskazuję na zadziwiający fakt, że nie zostałam przez prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku – panią Zuzannę Cupryk wezwana i przesłuchana w przedmiotowej sprawie ani jako świadek ani jako pokrzywdzona.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę o uchylenie zaskarżonego postanowienia o umorzeniu śledztwa i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w tym polecenie organowi prowadzącemu postępowanie wnikliwie zapoznanie się z załączoną przeze mnie dokumentacją, zapisami ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz zwrócenie się do Głównego Geodety Kraju – centralnego organu nadzoru geodezyjnego i kartograficznego o stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem,

Twardowska Barbara.

Załączniki:

- 1) kopia umowy z dnia 07.10.2018r. na sporządzenie mapy do celów projektowych
- 2) kopia umowy z dnia 07.10.2018r. na wykonanie geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej
- 3) kopia oświadczenia Barbary Twardowskiej z dnia 01.12.2018r.
- 4) kopia oświadczenia Ryszarda Rozenblickiego z dnia 04.12.2018r.
- 5) kopia skargi z dnia 4 grudnia 2018 r. zgłoszoną przez Zarząd OZZG dotyczącą działalności Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego
- 6) kopia odpowiedzi Głównego Geodety Kraju sygn. NG-OSG.051.178.2018.AA z dnia 5 lutego 2019 r. na zgłoszoną przez Zarząd OZZG skargę z dnia 4 grudnia 2018 r. dotyczącą działalności Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego
- 7) kopia pisma Głównego Geodety Kraju sygn. NG-OSG.051.2.2019.JP z dnia 3 kwietnia 2019 r.
- 8) kopia wniosku Starosty Otwockiego z dnia 23.10.2018r. sygn. GK.III.6640.203.2018 o przeprowadzenie kontroli terenowej do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego
- 9) kopia pisma Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego z dnia 19 listopada sygn. IV.431.59.2018.JM
- 10) "Problematyka stosowania przepisów prawa w dziedzinie geodezji i kartografii"
- 11) "Problematyka weryfikacji dokumentacji geodezyjnej i odmowy włączenia jej do zasobu"
- 12) kopia protokołu kontroli sporządzonego przez Mazowieckiego WINGIK z dnia 17.01.2019 sygn. WG-IV.431.59.2018.JM/EM wraz z pismem przewodnim i protokołem oględzin

Do wiadomości:

- 1) Prokurator Generalny – Pan Zbigniew Ziobro
- 2) Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców
- 3) Ogólnopolski Związek Zawodowy Geodetów